



Polonia-Dresden e.V.

Czterdzieści lat minęło...

Prof. Jan Miodek - ambasador języka polskiego w Dreźnie.

W sobotę 18-go kwietnia 2009r. o godz. 10:30 przedstawiciele zarządu oczekiwali z niecierpliwością na dworcu Dresden Hauptbahnhof międzynarodowy pociąg relacji Wrocław-Drezno, którym przyjechał prof. Jan Miodek.

Pierwszy raz po 44-latach pan prof. Miodek stanął na dreźnieńskiej ziemi, gdzie jako młody mężczyzna kupił sobie kolorowe fuzekle (skarpetki) i marynarkę „bitelsówkę“.

Oczy pana profesora niezmiernie ucieszyły zmiany, które zaszły w Dreźnie. Na Neumarkt prof. Miodek spotkał mieszkańców miasteczka Kalety, którego jest honorowym obywatelem.



O godz. 18.00 w Muzeum Kraszewskiego przywitało pana prof. Jana Miodka ponad 60 miłośników języka polskiego. Wykład poświęcony był "Najważniejszym zjawiskom polszczyzny po roku 1989". Prof. Miodek mówił o nowoczesnym świecie komputerów, dżojstików, mailów, laptopów, skanerów, który ma wpływ na nowe zachowania o charakterze stylistycznym.

Jednym z tematów był również wpływ języka niemieckiego na polski i coraz częściej pojawiające się przykłady niemieckiej składni w języku polskim, jak „BUT HALA“ (Schuhhalle), czy „Goethe kiełbaski“ (Goethe-würstchen). Nowoczesny język polski znajdujący się pod wpływem języka angielskiego nie oszczędził również kościoła. Młodzież polska musi być dziś „full-time z Chrystusem, full-time dla Chrystusa“, a po spowiedzi jest „zresetowana“. W sklepie spożywczym Polacy kupują [dżakops kronung] (Jakobs Krönung) i [owoce kajwaj] (kiwi). Wykład zakończyła runda pytań z widowni.

W niedzielę pan prof. Miodek przyjął zaproszenie polskiej rzeźbiarki, pani Małgorzaty Chodakowskiej z Pillnitz.

Spotkanie z prof. Miodkiem finansowane było ze środków własnych Polonii-Dresden e.V. ze wsparciem Wspólnoty Polskiej.

